GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 20. Sobota 25. Stycznia 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 19. stycznia. Dzisiaj wyjdzie w c. k. rządowej i nadwornej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany III. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to tak w niemieckim języku osobno, jako też we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 10. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 30. grudnia 1850, o terminie wejścia w rzeczywistość regulaminu notaryatu w koronnym kraju Austryi poniżej Anizy.

Nr. 11. Dekret ministerstwa sprawiedliwości z 31. grudnia 1850, o terminie wejścia w rzeczywistość regulaminu notaryatu w koronnych krajach Austryi powyżej Anizy i Salzburga.

Nr. 12. Dekret ministerstwa wojny z 31. grudnia 1850, którym się obwieszcza zatwierdzone najłaskawiej przez Jego ces. Mość podwyższenie płacy dla urzedników sądu wojskowego od jeneralnego audytora leutnanta na dół.

Nr. 13. Cesarski własnoręczny list z 14. stycznia 1851, którym się nakazuje, że wyroki śmierci sądów przysięgłych nim będą przedłożone Monarsze, należy przedkładać najwyższemu trybunałowi dla zaciągnienia jego zdania względem powodów ułaskawienia, a w razie potwierdzającym, względem mającej się zamienić kary śmierci na karę więzienia.

Nr. 14. Dekret ministerstwa spraw zewnętrznych z 15. stycznia 1851, którym się publikują przyznane przez holenderski rząd austryackim okrętom uwzględnienia.

Również 20. stycznia 1851 będzie wydane i rozesłane włosko-niemieckie podwójne wydanie II. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa na rok 1851, który 16. stycznia 1851 tymczasowie wyszedł tylko w języku niemieckim.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 9. Rozporządzenie cesarskie z 3. stycznia 1851, którem się sądowa organizacya lombardzko-weneckiego królestwa postanawia.

Dnia 14. stycznia 1851 wydano i rozesłano słoweńsko- halicko-rusko- kroacko- serbsko- i romańsko- niemieckie podwójne wydanie, a 15. stycznia 1851 madjarsko- niemieckie, 18. zaś stycznia 1851 czesko- niemieckie podwójne wydanie CLVIII. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, który 14. grudnia 1850 wyszedł tylko w języku niemieckim.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 462. Patent cesarski z 29. listopada 1850, którym się nakazuje zaprowadzenie monopolu tabaki i tytoniu w Węgrzech, Kroacyi, Slawonii, Siedmiogrodzie, w województwie Serbskiem, Temeskim Banacie, na pograniczu wojskowem i w obwodach nadbrzeżnych i zacząwszy od 1. marca 1851 regulamin monopolu tabaki i tytoniu w rzeczywistość wprowadza.

Dnia 14. stycznia 1851 wydano także i rozesłano madjarsko-niemieckie podwójne wydanie II. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, który dnia 6. stycznia 1850 wyszedł tymczasowie tylko w języku niemieckim, dnia 6. września 1850 w słoweńsko- niemieckiem, dnia 27. września 1850 w włosko-niemieckiem, 29. października 1850 w kroacko- niemieckiem, a 30. grudnia 1850 w czesko- niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 2. Patent cesarski z 30. grudnia 1849, którym się konstytucya kraju dla arcyksięztwa Austryi powyżej Anizy wraz z należącym do tego regulaminem wyborów na sejm wydaje i publikuje.

Wiedeń, 21. stycznia. Dnia 22. stycznia wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CLIII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa z r. 1850 we wszystkich *dziewięciu* podwójnych wydaniach.

Zeszyt ten wyszedł d. 29. listop. 1850 r. tymczasem tylko w niemieckim języku i zawiera pod

Nr. 451. Dekret ministerstwa finansów z d. 8. listop. 1850, którym powtórnie ogłoszono istniejący zakaz agiotowania monetą zdawkową; a kupowanie i jakikolwiek inny handel taką monetą zabrania się pod ustanowieniem surowych kar pieniężnych.

Nr. 452. Dekret ministerstwa finansów z d. 28. listopada 1850, którym ogłoszono postanowienia rady ministeryalnej przeciw zamachom giełdy wiedeńskiej.

Lwów, 18. stycznia. Wawrzyniec *Kaninga*, rodem z Zawadowa, cyrkułu lwowskiego, 48 lat mający, rel. r. kat., bezżenny, stróż, skazany został za przekroczenie przepisów meldunkowych na cztero-tygodniowy areszt.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 20. stycznia. Michał *Hamera*, rodem z Laszek murowanych w cyrkule Samborskim, 26 lat mający, rel. gr. kat., bezżenny, woźnica, skazany został wyrokiem w wyższej instancyi potwierdzonym na 24 godzinny areszt.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

Lwów, 25. stycznia. Wychodzące w Cieszynie pismo dla ludu *„Tygodnik Cieszyński"* dążące do rozszerzania między średnią i niższą warstwą ludności nieprzyjaznego dla rządu usposobienia, zakazał Jego Excelencya pan komendant armii FZM. hrabia *Khevenhüller* na czas stanu oblężenia w krajach koronnych Galicyi, W. księstwie Krakowskiem i księstwie Bukowiny.

Lwów, 24. stycznia. Rada gminy miasta Lwowa uchwaliła na wniosek przełożonego, iżby nauczycielowi nanowo otwartej szkoły gymnastycznej udzielić stósowną kwotę z rent miejskich, ażeby pewna liczba uczących się synów obywateli Lwowskich pobierała bezpłatnie naukę w gymnastyce.

Nauka ta rozpocznie się d. 1. lut. 1851 r. i podzielona rocznie na trzy kursa, do każdego kursu będzie przyjętych 15 młodzieńców. Wezwano tutejsze zakłady naukowe, ażeby wymieniły kandydatów do tej szkoły, którzy się do 30 b. m. mają zgłosić do przełożonego magistratu i kazać się zapisać.

— Kupiec lwowski Hersch Meyer *Renczer* ofiarował dla ubogich mieszkańców Lwowa trzydzieści n. austr. sągów sosnowego i bukowego drzewa.

Magistrat podając ten szlachetny czyn do wiadomości publicznej, składa dawcy w imieniu ubogich najczulsze podziękowanie.

— Za wpłynioną, z próby muzyki tańców d. 6. b. m. kwotę 110 złr. 40 kr. m.k. zakupił przełożony magistratu 18 sągów sosnowego i ság drzewa osikowego dla rozdania między ubogich.

Wszystkim osobom, które miały udział w tem dobrodziejstwie składa się czułe podziękowanie.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 20. stycznia. Cesarz Jego Mość niewychodził przedwczoraj w skutek nieznacznego zaziębienia z pokoju. Dzisiaj jest Jego ces. Mość zdrów zupełnie.

— Publiczne posłuchanie, które Cesarz Jego Mość miał dawać, było wczoraj z powodu słabości Monarchy znowu wstrzymane. — Pierwszy tegoroczny c. k. bal nadworny odbędzie się w przyszłą sobotę. — W małej redutowej sali wyprawi tutejsza wyższa szlachta w sobotę bal dobroczynności. Rozdano 250 biletów po 5 złr. — Jak wiadomo, pracują już oddawna nad ustawą o prawie obywateli państwa. Prawo to, jak słyszymy, jest już w projekcie ułożone, i wkrótce będzie wzięte pod obrady konkluzyjne. — Dnia 16. b. m. otworzono nowo-organizowaną akademię pięknych sztuk w obecności ministra publicznego oświecenia i wielu znakomitych artystów. — Wczorajszym pociągiem pesztyńskiej kolei żelaznej nadesłano tu z kopalni w Kremnitz 29 cetnarów śrebra w wartości 147,000 złr., tudzież 800 sztuk bitych dukatów i odstawiono do c. k. urzędu menniczego. *(Lloyd.)*

(Kurs wiedeński 22. stycznia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — $94\frac{7}{8}$, $4\frac{1}{2}$% — $82\frac{11}{16}$. 4% — $74\frac{1}{4}$. 3% z r. 1850 56. $2\frac{1}{2}$% z r. 1850 $49\frac{3}{8}$. Akcye bank. —. Losy r. 1834 — $288\frac{1}{2}$. Akcye kolei północ. $1177\frac{1}{2}$. Odenburgskie 120. Budweiskiej kolei 255. Nadworne obligacye 2% — 44. Wiedeński miejsko bank. 55. Dunajskiej żeglugi parowej po 500 złr. — 525.

Hyszpania.

(Dekret królowy. — Powody dymisyi jenerała Narvaez.)

Madryt, 11. stycznia. *Gazette de Madrid* ogłasza następujący dekret podpisany przez ministra spraw zewnętrznych, p. P. J. Pidal:

„Uwzględniając prośby księcia Walencyi, prezydenta mojej rady ministrów, które dla wątłego stanu zdrowia swego wniósł do mnie

bezpośrednio, przyjęłam jego dymisyę oświadczając mu zupełne ukontentowanie co do dowodów wierności, którą mi okazywał i odznaczających się usług, które niósł dla tronu i narodu podczas piastowania swego wysokiego urzędu.

Dan w pałacu, 10. stycznia 1851.

— O dymisyi jenerała Narvaez pisze *Heraldo* co następuje: „Książę Walencyi, postanowiwszy usunąć się z wysokiego stanowiska, które tak długo zajmował, prosił powtórnie z pokorą Jej Mość królowę, ażeby raczyła odpowiedzieć jego gorącym życzeniom usunięcia się od życia publicznego dla poratowania widocznie nadwątlonego zdrowia.

Równie jak przy poprzedzających sposobnościach nie chciała królowa i tą razą przyjąć dymisyi księcia Walencyi, przesełając mu przez członków gabinetu wyrazy prawdziwego szacunku.

„Wieczorem przedstawili się wszyscy ministrowie Jej król. Mości, by Jej przedłożyć powody, na których książe Walencyi opierał szczere życzenie usunięcia się i prosili Jej król. Mość, by raczyła przyjąć dymisyę jego. Nakoniec przyzwoliła królowa po nowych i żywych naleganiach.

Zaraz potem udał się książę Walencyi do Jej król. Mości dla złożenia Jej podziękowania. Dodać należy, że i reszta ministrów podała się także do dymisyi, ale nie wiemy, czy ją przyjęto.

Książę Walencyi nie chcąc, by imię lub obecność jego były przeszkodą jakiejkolwiek kombinacyi, postanowił szukać zewnątrz Hyszpanii pożądanego spokoju; jakoż istotnie wyjechał tej samej nocy za granicę. *(Ind. belge.)*

Anglia.

Londyn, 15. stycznia. Za 14 dni sprowadzi się dwór do pałacu w Bukingham, gdzie zaraz odbędzie się rada ministeryalna dla ułożenia mowy od tronu. Królowa będzie ją mieć, jak słychać, w własnej osobie.

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 19. stycznia, o godz. 5. po południu. Prezydent republiki nie przyjął dymisyi ministerstwa. Ministeryum zostanie przeto u steru.

Mniejszość, która wczoraj głosowała za ministeryum, będzie się jutro naradzać nad dalszem postępowaniem swojem.

Przy głosowaniu nad poprawką deputowanego *Beuves*, pp. Barrot i Molé wcale nie głosowali, a pp. Brogle, Faucher i Lamartine głosowali przeciw poprawce. Według obiegającej pogłoski ma izba prawodawcza zamiar poruczyć jenerałowi Lamoriciere dowództwo nad wojskiem przeznaczonem dla ochrony zgromadzenia narodowego.

Słychać, że jenerał *Narvaez* ma być mianowany ambasadorem hyszpańskim w Paryżu.

(Rozprawy w izbie prawodawczej d. 17. i 18. stycznia.)

Paryż, 18. stycznia. Wielka od kilku dni tocząca się debata w zgromadzeniu narodowem, skończyła się dzisiaj ciężką klęską dla ministerstwa. Poprawkę deputowanego St. *Beuve*, „zgromadzenie narodowe oświadcza, że nie ma żadnego zaufania do ministeryum i przechodzi do porządku dziennego" — tę poprawkę, wyrażającę bezpośrednią i najformalniejszą naganę przeciw gabinetowi, przyjęto większością 417 głosów przeciw 278. Lewa strona głosowała *en masse* za poprawką, a z dawnej większości została tylko mniejsza połowa — 278 głosów — wierną dla Elysée.

Rezultat ten dał się przewidywać z toku debaty wczorajszego i dzisiejszego posiedzenia. Dzień wczorajszy zasługuje jako prawdziwie solenny być wymienionym w historyi parlamentów. Panowie *Baroche* i *Thiers* mieli świetne mowy, a mianowicie mowa pana Thiers'a uznana powszechnie za najwznioślejszą ze wszystkich jakie słyszano dotychczas z mownicy. A nawet dzienniki radykalne idą w zawody z konserwacyjnemi co do pochwał i uwielbienia ku wymowie pana Thiers'a. Dzienniki elyzejskie usiłują wprawdzie położyć tamę prądom zapału tego, muszą jednak chociaż niechętnie uznać wielki talent mowcy.

Z początku posiedzenia mówił pan *Baroche* i oświadczył przy końcu mowy najsolenniej, że rząd jest równie przeciw restauracyi imperyalistycznej, jak przeciw restauracyi linii burbońskich. Bez względu tedy na wrażenie wywarte tą mową ze stanowiska politycznego, uznano powszechnie, że minister umiał przeprowadzić walkę w sposób energiczny i waleczny. Przy każdej przerwie czerpał mowca nowe siły dla dalszej walki i nigdy jeszcze nie był pan *Baroche* tak natchniony jak wczoraj.

Potem zabrał głos jenerał *Changarnier*. Jego mowa cierpkością i goryczą przepełniona, była jednak zręcznie i z taktem parlamentarnym ułożona; oświadczył między innemi, że z pięciu stronnictw kraj rozdwajających t. j. legitymistów, orleanistów, umiarkowanych republikanów, czerwonych i imperyalistów, poprzysięgły mu obadwa ostatnie nienawiść, która trwa nawet po jego upadku. Jenerał oskarżał następnie Elysée o niewdzięczność i oświadczył, że wprawdzie skazano jego oręż na spoczynek, ale go nie złamano, a kraj będzie go umiał użyć w razie potrzeby.

Zapał nie do opisania nastąpił po tych słowach. Oklaski były tak huczne, że posiedzenie musiano przerwać na dłuższy czas. — Wątpię, czyli kraj cały pochwala tę owacyę; słowa wyrzeczone w duchu więcej pojednawczym nie byłyby wprawdzie wywarły takiego wpływu, ale byłyby się stały chlubą dla jenerała a przynajmniej z jego stanowiska politycznego, które zawsze zajmował.

Po nim wstąpił na mownicę oczekiwany z niecierpliwością p. *Thiers*, i okazał się godnym tego oczekiwania. Przeszedł najprzód historyę całej polityki swojej od rewolucyi lutowej; oświadczył, że on i przyjaciele jego po danej pomocy komisyi egzekucyjnej i jenerałowi Cavaignac popisali kartki z nazwiskiem Bonaparte, by nie rozdwajać partyi umiarkowanej. W swych stosunkach do tej nowej władzy wzbraniali się zawsze wstępywać do gabinetu i żądali, by wybierano nazwiska, które mniej niż oni figurowały w walkach politycznych.

Potem wyliczył p. *Thiers* ofiary, które stronnictwo jego poniosło dla bezpieczeństwa publicznego: przyłączenie się do mężów, którzy postępowali według polityki ministerstwa *Barrot-Dufaure*, przyzwolenie na dotacyę, pominięcie milczeniem niekonstytucyjnych czynności rządu przed i po odroczeniu parlamentu.

Najświetniej wystąpił mowca czyniąc wyrzuty pałacowi Elysée. W tej zaczepnej części swej mowy stanął na najwyższym szczycie wszystkiego, co kiedy wyrzekł jenialnego z trybuny.

Pan *Thiers* zakończył tę ogromną mowę, która ani na chwilę nie znużyła słuchaczów wyłożywszy z właściwą sobie jasnością, że w tej między obydwiema władzami państwa wytoczonej walce, cofający się zginąć musi. Wierzy wprawdzie w dane przez rząd przyrzeczenia, iż nie żąda Cesarstwa; ale jeżeli zgromadzenie da się zwyciężyć, wtedy tylko jedna władza zostanie w państwie a gdyby w tym razie i słowo „Cesarstwo" nie dało się słyszeć, mniejsza o to, bo „Cesarstwo będzie już gotowe!"

Po tej mowie rezultat dyskusyi nie był już wątpliwym. Dzisiaj wystąpił tylko jenerał *Cavaignac* w imieniu partyi republikańskiej przeciw gabinetowi. Mowca usiłował dowieść, że monarchya jest na przyszłość rzeczą niepodobną w Francyi, bo obydwie obalone monarchye upadły nietyle przez swoje błędy, ile raczej przez demokratyczny instynkt kraju. Konieczność rządu republikańskiego przedstawił sławny jenerał w sposób wprawdzie za nadto absolutny, ale przyzwoicie i z talentem; słuchano go z wielką uwagą, na jaką zasługują wspomnienia historyczne przywiązane do osoby byłego szefa władzy wykonawczej. Wezwał następnie większość, ażeby się nie kryła za słowami „rząd parlamentarny," służącemi jej obecnie za sztandar, które atoli według zdania jego dadzą się poniekąd pogodzić z zasadą dziedzicznej monarchyi. Oświadczył nakoniec w sposób lojalny, że czuje się być przejęty uszanowaniem i uznaniem ku naczelnikowi ostatniej monarchyi.

Po tych surowych wyrazach jenerała *Cavaignac* zapewniających przeciwnikom gabinetu pomoc lewej strony, zniknęły wszelkie wątpliwości o rezultacie debaty. Armia parlamentarna wzrastała co chwila jakto zwykle bywa przy armiach zwycięzkich. Panowie *Thiers* i *Dufaure* wystąpili raz jeszcze na trybunę, by dokonać dzieła. — W obec takich przeciwników był pan *Baroche* bezwładnym. Usiłował wprawdzie rozpocząć walkę nanowo, ale był mniej zręcznym, niż wczoraj, zapewne dla tego, że widział udaremnione usiłowania swoje. — Przystąpiono nareszcie do głosowania, z którego wypadł wyżej wspomniony rezultat.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 15. stycznia. Ciągle jest mowa o przyszłem mianowaniu pana Lamartine posłem w Londynie. Jenerał Lahitte, który miał być przeznaczonym na tę posadę, nie chce już ani słyszeć o polityce, i powróci na swoje stanowisko jako prezydent komitetu artyleryi.

— Flandin i Lamartine jako członkowie komisyi bezpieczeństwa, ufając w poselstwo z 12. listopada, tchnące duchem konstytucyjnym, wyrazili się za prostym dziennym porządkiem.

— Dziś o jedenastej godzinie rano odbyła się w pałacu Elysée pod przewodnictwem Ludwika Bonapartego rada ministeryalna. — Do pałacu Elysée przyjeżdżają od kilku dni bardzo często kuryery.

— Zapewniają, że pod opieką bankierskiego domu Fould zawiązało się towarzystwo z kapitałem 50 milionów franków, którego zamiarem jest zniszczyć wpływ Rothschilda na giełdzie.

Mianowana przed niejakim czasem komisya legitymistyczna, odbyła dziś rano długie posiedzenie.

Na giełdzie zrobiła wielką senzacyę telegraficzna depesza o przybyciu Narvaeza do Bajony. — Zajście między dwiema władzami nie wywarło wielkiego wpływu na kursa, gdyż powszechnie spodziewano się pojednania, to jest że narodowe zgromadzenie ustąpi.

Prezydent republiki miał wczoraj wieczór długą konferencyę z panem Molé.

Holandya.

(Zamiar zniesienia premiów dla fabryk i rękodzieł.)

Rząd holenderski zamierza dla przeprowadzenia konsekwentnie teraźniejszego handlowego systemu swego znieść nadane dotychczas holenderskim fabrykom i rękodziełom premia. Premia dla grenlandzkich tudzież innych statków rybackich będą corocznie zmniejszane, aż nakoniec całkiem ustaną. Największe premia otrzymują rafinerye cukru. Większa część akcyzy, pobieranej przy wprowadzeniu cukru do użytku, obracana jest na wsparcie rafineryi, tak iż dochód dla kasy rządowej z akcyzy od cukru mały jest w porównaniu z imienną jego wysokością 2197 fl. od 100 kilogramów. W roku 1849 wynosiła ona niemal 700,000 fl. czyli 400,000 talarów przy spotrzebowaniu w Holandyi, licząc w to także około 16,000,000 kilogramów cukru kandyzowanego, melasy i syropu. Jak słychać, zamierza rząd i tu zaprowadzić zmianę i znieść z czasem całkiem te premia.

Belgia.

(Przyczyny pomyślności Belgii.

Czytamy w *Risorgimento* z dnia 10. stycznia:

„Ktokolwiek zajmuje się środkami dla bezpieczeństwa i pomyślności kraju, powinien przedewszystkiem rozstrząsać dobre przykłady, by je przy sposobności naśladować. Każdemu wiadomo, że między państwami kontynentu europejskiego dała Belgia w przeciągu dwudziestu lat upłynionych najlepszy przykład w tym względzie, uważamy przeto za rzecz stósowną wykazać niektóre przyczyny pomyślności tego kraju.

„W Belgii panuje jedność wiary religijnej: katolicyzm wzrasta tam obok wolności sumienia; religia i cywilizacya dążą do tego samego celu drogą wolności.

„Belgia posiada wolną organizacyę municypalną; ztąd wynika, że szlachetne ambicye dadzą się zaspokoić w mieście rodzinnem; a temsamem nie szukają obywatele walki politycznej na rozleglejszem polu. Belgijczyk ma sobie przeto za równy zaszczyt być wybranym na burmistrza, jak na deputowanego parlamentu. Wolność municypalna przyczynia się do ulżenia państwu w znacznej liczbie wydatków i zapobiega utworzeniu tej licznej kohorty urzędników rządowych, która jest jednem z większych złych urządzeń w państwach tegoczesnych.

„Belgia używa wolności handlu i industryi, nie wystawiona przeto na niebezpieczeństwa państw, gdzie system prohibicyjny lub protekcyjny tworzy interesa fakcyi i przymusu.

„Używa wolności nauczania, która zapobiega, ażeby całe generacye nie zginęły, co się łatwo wydarzyć może tam, gdzie jeden system, jedna metoda kieruje zdolnościami umysłowemi w sposób woli dyktatorskiej. Niedogodności wynikające z wolności nauczania dadzą się uniknąć roztropnością familii, ale przeciw skutkom despotyzmu pod względem nauk publicznych, nie masz żadnego środka.

„Belgia posiada prawdziwą wolność we wszystkiem i wszędzie.

„Ma króla prawego męża, który nie będąc przejęty systemem władzy absolutnej nie myślał nigdy o zniesieniu lub zcieśnieniu swobód publicznych lub o sprzeciwianiu się woli reprezentantów narodu. Przeto też podejrzenie i nieufność, które nękają tyle państw innych, nie powstały w Belgii; naród poważa prerogatywę królewską z równą sumiennością, jak król szanuje przywileje narodu. Leopold, król Belgii ma w Europie sławę głębokiego polityka, i zasłużył na nią, rządzi bowiem według praw honoru i roztropności, i jedna sobie przychylność obywateli lojalnością i energią swych czynów.

„W roku 1848 ogarnął płomień rewolucyi całą Europę; w Paryżu obalono tron królów francuskich, ale tron Leopolda stał niezachwiany, a szalony zamach kilku cudzoziemców rozbił się o silną wiarę wdzięcznego narodu.

„A teraz pytamy się tych, co badają systemata konserwacyjne, czyli system Belgii nie przetrwał największej próby, i pytamy się oraz tych, którzy tylko od rewolucyi spodziewają się wolności, czyli Francya odniosła większe korzyści z swej rewolucyi lutowej, niż Belgia utrzymaniem swej monarchyi konstytucyjnej!" *(Ind.)*

Włochy.

(Ogłoszenie urzędowe.)

Gazzetta piemontese z dnia 16. stycznia ogłasza następujące obwieszczenie przesłane jej od ces. austryackiej ambasady w Turynie z dnia 12. b. m.: „Jego Mość Cesarz Austryi raczył dekretem z 6. listopada r. z. zgodnie z wnioskiem rady ministrów nadać zupełne ułaskawienie wszystkim tym indywiduom, które służyły w szeregach węgierskiej armii insurekcyjnej, a po wcieleniu z końcem wojny do pułków ces. austr. zbiegły od owego czasu aż do 6. listopada, jako dnia ogłoszenia wspomnionego dekretu. Dla zapewnienia sobie zupełnej bezkarności mają się wykazać, iż nie dopuścili się żadnej zbrodni, i że się do końca marca r. 1851 stawili dobrowolnie przed ces. cywilną lub wojskową władzą. Po upływie tego terminu podpadają wszyscy do wspomnionej kategoryi należący dezertery, którzy nie korzystali z ofiarowanego im dobrodziejstwa, karze ustawą oznaczonej, wyjąwszy jeżeli się w sposób przekonujący wykażą z niemożności stawienia się w terminie wyż wspomnionym.

(Rząd sardyński powziął plan odstąpienia arsenału królews. towarzystwu angielskiemu.)

Turyn, 10. stycznia. Dla odparcia niebezpieczeństwa zagrażającego miastu *Genua* z powodu zawartej przez ces. austr. rząd umowy z księztwami Parma i Modena względem połączenia się z austr. cłową linią, wolnej żeglugi na rzece Pad, a szczególnie z powodu zamierzonego połączenia toskańskiej kolei żelaznej z lombardzko-weneckiem królestwem, — powziął rząd tutejszy plan odsprzedania królewskiego arsenału jednej angielskiej kompanii z wolnością przeistoczenia arsenału tego na składy i tak zwane „doki." Ze sprzedaży budynku wspomnionego spodziewają się bowiem pozyskać środki pomocne do wykonania planu jeszcze przez cesarza Napoleona powziętego, to jest do przeniesienia arsenału do obronnego i w strategicznym względzie nader ważnego portu *La Spezzia*. Projekt w tej mierze przedłożony ma być izbom niebawem. Nie podlega to wątpliwości, że po przeistoczeniu arsenału przez kompanię angielską na „doki" i po rozprzestrzenieniu teraźniejszego wolnego portu w Genua, tudzież jeżliby otworzono nowe komunikacye dla złożonych tam towarów, i gdyby znaczne kopalnie żelaza i obszerne lasy na wyspie sardyńskiej przeszły w posiadanie angielskich kompanii — pozyskałoby państwo sardyńskie znaczne środki pieniężne i wybawiłoby się z tego kłopotu finansowego, w które je dwie nieszczęśliwe wyprawy wojenne pogrążyły. Mimo to jednak największe korzyści osiągnęłyby angielskie kompanie; do nich należałaby wszelka korzyść, gdy tymczasem fabrykom krajowym przygotowanoby cios śmiertelny, a przemytnictwu z Genuy zostawionoby wolne pole. Polityczne konsekwencye tego kroku wróżą zresztą bardzo niepomyślnie, i dają wiele powodów do namysłu. *(D. R.)*

Niemce.

(Z konferencyi w Drezdnie.)

Drezdno, 17. stycznia. Komisye nie ukończyły jeszcze swych czynności względem reorganizacyi i rozdzielenia wotów ściślejszej rady, dla tego nie nastąpiło jeszcze ich przyzwolenie do zawartej między Austryą a Prusami w tym względzie ugody. Ztemwszystkiem obawa, jaką pojedyńczy członkowie komisyi okazują częścią słowami, a przynajmniej milczeniem względem zaproponowanych modyfikacyi, nie zdoła przeszkodzić porozumieniu się na tej zasadzie, i przyczyni się tylko do opóźnienia wyraźnego uznania. Że jeszcze ewentualności nastąpić mogą, które stypulacye Austryi i Prus powtórnie cofną, tego się nie obawiają.

Obrady komisyi dla *interesów materyalnych* z pełnomocnikami specyalnymi państw szczegółowych rozpoczną się natychmiast, skoro ci pełnomocnicy w dostatecznej liczbie się zjadą. Na wszelki sposób większa część przekroczy wyznaczony termin na 22. b. m.

Drezdno, 20. stycznia. Czwarte posiedzenie plenarne, które onegdaj się odbyło, niebyło poświęcone kwestyi o konstytucyi, gdyż pierwsza i druga komisya ciągle jeszcze zajęta jest wypracowaniem swych projektów. Przedmiotem obrad było pozwolenie na potrzebne do utrzymania twierdz związkowych pieniądze, których zawiadywanie ciągle jeszcze centralnej komisyi związkowej jest poruczone. Pojutrze mają się tu zgromadzić tak zwani technicy, którzy trzeciej komisyi dla kwestyi o handlu i komunikacyi mają praktycznej udzielać pomocy.

(Zagajenie izb darmsztadzkiyh.)

Darmsztadt, 18. stycznia. Prezydent ministeryum wielkiego księcia, baron Dalwigh, zagaił dziś o jedenastej godzinie stanowe izby w imieniu Jego królewicz. Mości następującą mową:

„Mości Panowie! Jego królewiczowska Mość Wielki książę raczył mi dać rozkaz będąc Sam przeszkodzony, zagaić teraźniejsze nadzwyczajne zgromadzenie stanów.

Wypadki, które rząd państwa zmusiły zwołać zgromadzenie, w którem lepiej będą zastąpione życzenia i interesa żywiołów konserwatywnych, niż w wyborach z powszechnem prawem głosowania, były najważniejszego rodzaju. Pozostawiały tylko alternatywę, albo zrzec się zasady monarchycznej, wystawić samo państwo, a z niem egzystencyę jego mieszkańców na anarchyę, na samowolność fakcyi, albo zrobić użytek z prawa obrony, które w takich przypadkach mądre ustawodawstwo złożyło wyraźnie w ręce naczelnika państwa.

Rząd państwa będzie się starał usilnie prawnością i sprężystem działaniem odpowiedzieć tym oczekiwaniom, jakich Wy, Mości Panowie i kraj macie prawo dopominać się. — Rząd nie zapomni nigdy, a osobliwie tam, gdzie ma bronić interesów krajowych, jakie stanowisko Hesya, oparta na swojem słusznem prawie, zajmować powinna. Poczem ministeryalny sekretarz odczytał rotułę przysięgi i wywoływał przysięgających po imieniu. Po odebraniu przysięgi rzekł: W imieniu Wielkiego księcia ogłaszam teraźniejsze nadzwyczajne zgromadzenie stanów za otworzone."

(Konferencye w Hamburgu.)

Hamburg, 19. stycznia. Zebrani tu w przeszłym tygodniu na konferencye pełnomocnicy Prus, Austryi i Danii, mianowicie jenerałowie *Thümen* i hrabia *Mensdorf*, równie jak hrabia *Reventlow-Criminil* (baron Karl z Plessen bawił tu ciągle, jak słyszymy), po krótkich wycieczkach, które zrobili do Berlina, Hildesheim i Lauenburga, powrócili znowu do naszego stołecznego miasta. Ale duńscy negocyanci otrzymali od wczoraj jeszcze nowy sukurs, gdyż wczoraj przybył tu duński jenerał-leitnant *Bandenfleth* w towarzystwie duńskiego majora *Diedrichsen*. Rzeczony jenerał ma być pomocny, jak słychać, hrabiemu Reventlow-Criminil w negocyacyach.— W ogóle dało sobie teraz *rendez-vous* w naszem mieście tak wielu dyplomatów, jak jeszcze nigdy przedtem; bo oprócz namienionych bawią tu także sekretarz pruskiego ministeryum spraw zagranicznych *Burchardi*, hyszpański poseł przy pruskim dworze, *Armero*, dawniejszy szlezwigsko-holsztyński szef departamentu spraw zewnętrznych *Harbou* i baron *Blome* z Heiligenstadt. Również przybyli tu znowu książę (z Augustenburga) Noer i jenerał Gerhard.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 18. stycznia.)

Metal. austr. 5% — $72\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$% —. Akcye bank. 1070. Sardyńskie $33\frac{1}{2}$. Hyszpańskie 3% — $32\frac{5}{8}$. Polskie 300 — 146 L.; 500 — $81\frac{1}{2}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 20. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $106\frac{1}{2}$ L. Oblig. długu państwa $84\frac{3}{8}$. Akcye bank. $95\frac{3}{4}$. Polskie listy zastaw. 94. Polskie 500 — $81\frac{1}{4}$; 300 — $140\frac{3}{4}$. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $7\frac{3}{4}$. Austryackie banknoty —.

Królestwo Polskie.

Radzca państwa *Korostowcow*, dyrektor banku polskiego otrzymał dymisyę na własne żądanie. Gdy, jak słychać, instytut ten ma utracić swą samodzielność i stać się bankiem filialnym Petersburgskiego, przeto sądzą tu że posada dyrektora nie będzie obsadzoną.

Turcya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Z Konstantynopola piszą z dnia 4. stycznia: Wczoraj udał się był sułtan w asystencyi zwyczajnej swej świty do meczetu Fandukli dla odbycia tam południowych modłów. Po opuszczeniu meczetu zwiedził arsenał i zabawił tam kilka godzin. — Angielskie poselstwo wydało w dzień nowego roku świetną ucztę dyplomatyczną, a sir Stratford i lady Caning robili honory domu z wszelkiem zachowaniem dworskiego obyczaju. — Znany Emir Beszir, który od 50 lat odgrywał tak ważną rolę w hystoryi Syryi, umarł w podeszłym wieku w Kadikeni, włości poblizkiej miastu stołecznemu. Pogrzebano go w zeszłą środę. Ces. turecki rząd starał się ile możności uprzyjemnić mu ostatnie lata jego żywota. Oba jego synowie Halil i Emir, z których ostatni przeszedł był na islam, umarli dawniej przed nim. — Pan v. Steindl, c. k. austr. konzul w Saloniki przybył tu na pokładzie paropływu Lloyda. Opuścił on dawniejszą swoją posadę, i obejmuje teraz tymczasowo przy c. k. intendanturze miejsce pierwszego dragomana, bowiem zajmujący tyczącą się posadę p. Hipolit Testa wziął urlop, i jak słychać, spodziewa się otrzymać inne miejsce. — W umundorowaniu tureckiej piechoty zajść mają pożyteczne odmiany. Zamiast dotychczasowych kaftanów przyjęto tunikę. Kilka kompanii ces. gwardyi umundurowano już w ten sposób. — Niemieckie towarzystwo „Teutonia" utworzone tutaj dla wsparcia przebywających w Konstantynopolu krajowców niemieckich, którzy nie mają dostatecznego zarobku, a mianowicie dla wpływania na moralne wykształcenie osób ręczną zajmujących się pracą — dawało w salach król. pruskiego posła, p. Pourtales, niedawno temu koncert, a zebrany ztąd znaczny przychód wpłynął do kasy stowarzyszenia. — — W Jasach wyszło z druku znakomite dzieło: *Notions statistiques sur la Moldavie*, napisane jak mówią przez światłego księcia Soutzo, i niezadługo przetłómaczone ma być na romański, niemiecki i grecki język. Dzieło to zawiera nowe i ważne zestawienia statystyczne, i pisane było w zamiarze zachęcenia do industryi mieszkańców górnej części Multan. *(Lit. kor. austr.)*

(Zatknięcie c. k. bandery na gmachu austryackiego konzulatu jeneralnego w Sarajewo.)

Sarajewo, 9. stycznia. Dnia 6. b. m. o godz. 10. przedpołudniem zatknięto po raz pierwszy c. k. banderę na gmachu austr. konzulatu jeneralnego. Natychmiast powitano ją 21 wystrzałami z dział bateryi tutejszej cytadeli. Niebawem przybyli seraskier Omer Basza i nowy namiestnik Haireddin Basza z liczną świtą w czterokonnym ekwipażu, by c. k. konzulowi jeneralnemu złożyć gratulacye z powodu tego dla ustalenia powagi Austryi w Bośnii ważnego zdarzenia. Równocześnie przybyła wojskowa banda muzyki, która przez trzy godzin grała bardzo dobrze ku powszechnemu zdziwieniu przed gmachem ces. konzulatu jeneralnego. Postęp ten przypisują usiłowaniom kapelmistrza Schröder z Wiednia. Ludność zgromadziła się w wielkiej liczbie, zwłaszcza, że dzień ten był świętem uroczystem katolików i greków (Trzech Królów i Boże Narodzenie). *(Lld.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 24. stycznia.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 19r.45k.; żyta 15r.10k.; jęczmienia 11r.7k.; owsa 7r.; hreczki 11r.45k.; kartofli 6r.30k.; — za cetnar siana płacono 4r.3k.; okłotów 3r.24k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 33r.30k., dębowego 28r. 15k.; sosnowego 25r. 45k. w. w. Prosa i grochu niesprzedawano. Cena drobnej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	51	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	54	5	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	12	10	16
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	28	1	29
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	18	91	42

(Kurs wekslowy wiedeński z 22. stycznia.)

Amsterdam 180 l. 2. m. Augsburg 131 p. uso. Frankfurt 130½ l. 3. m. Genua 150 p. 2. m. Hamburg 193 l. 2. m. Marsylia 152½ l. 2. m. Liworno 125¾. p. 2 m. Londyn 12.41 l. 2. m. Paryż 153 l. 2. m. Agio duk. ces 34⅛.. Napoleondor —. Szuf. —. Agio śrebra —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. stycznia.

Hr. Załuski Seweryn, z Sanoka. — Hr. Konarski Ignacy, z Pomanowic.— Hr. Stadnicki Jan, z Boratyna. — PP. Bielski Włodzimierz, z Rychcic. — Grochowski Antoni, z Sulimowa. — Humnicki Franciszek, z Zameczę.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. stycznia.

Hr. Lewicki Kajetan i Hr. Siemiński Wilhelm, do Kochanówki. — Hrabina Tarnawska Anna, do Dzikowa. — PP. Polanowski Aleksander, do Szmilkowca. — Pawlikowski Klemens, do Szczerczyka. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Jabłoński Pius, do Deržowa. — Łodyński Hieronim, do Milatyna. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zr.	28 6 5	— 7,8°	— 3°	połud.-wschodni	pochm. mgła
2 god. zr.	28 6 1	— 3°	— 7,8°	wschodni	„ wieczór
10 g. w.	28 5 9	— 6,3°		—	„ gęsta mgła

Dnia 25. o godz. 6 zrana — 10,7°; o 7 godz. — 11°; o 8 godz. — 12°.

T E A T R.

Dziś: na dochód JP. Teresy Berger przedstaw. niem.: **„Unter der Erde"** oder **„Freiheit und Arbeit."**

Wczoraj przepędziliśmy jeden z pięknych wieczorów w teatrze. Przedstawiano po pierwszy raz *Adrienne Lecouvreur*, dramat pana Scribe w tłumaczeniu p. Zygmunta Kaczkowskiego, z całą świetnością wystawy i gry w dwóch głównych rolach, z jakich ta sztuka słynie w świecie dramatycznym: w roli księżny de Bouillon i roli imiennej sztuki Adrienne Lecouvreur. P. Sułkowska w pierwszej i P. Aszperger w drugiej rozwinęły i utrzymały cały urok sztuki, a wdzięczna publiczność, dziś właśnie niezmiernie liczna, oddała słuszne pochwały talentowi, który umie przeobrażać na scenie uczucia najokropniejsze z wdziękiem właściwym wyższemu wykształceniu i z całą rzeczywistością prawdą bez uchybienia atoli przyzwoitości. W sposobniejszą porę podamy szczegóły i treść tej sztuki, a w zestawieniu trzech ról głównych: Debory, Judyty i Adrienne Lecouvreur oddać zamyślamy dzięki wielkim pracom i talentowi p. Anieli Aszperger.

Towarzystwo Strzelców lwowskich wyprawi w ciągu tegorocznego karnawału w salach na strzelnicy trzy bale, w połowie na dochód dobroczynnych zakładów. Pierwszy dnia 28. b. m. na korzyść instytutu ubogich. — Z chlubą dla gminy miasta Lwowa powiedzieć możemy, że troskliwość jej o przytułek dla ubogich i biednych nie rozciąga się jedynie na utworzenie izb ogrzewanych, gdzieby po pracy dziennej noc przepędzić mogli, ale przyrządzono oprócz tego miejsca, gdzie słabi i pozbawieni sposobu zarobkowania, zaopatrywani zostają w żywność i strawę. Codziennie miejscowi lekarze odwiedzają z powinności owe miejsca miłosiernych noclegów, ażeby potrzebującym pomocy udzielić natychmiast wsparcia i zaopatrzenia w leki i pożywienie.

Nie mniej i o tych, którzy po własnych domach w niedostatku żyją, pamiętną jest gmina, i niosąc ulgę cierpieniom ich teraz przy tak dotkliwej porze zimowej, obdziela wiele familii i osób drzewem w ratuszu bezpłatnie, a to każdego, kto jest w istotnej potrzebie bez różnicy wyznania, czyli żyd lub chrześcianin. Czterdzieści dziewięć sągów drzewa trzyma na to do dyspozycyi przełożony Magistratu; zapraszać nie ustaje spółobywateli miasta, by w dobroczynności swej nie ustawali, i dla cierpiącej ludzkości wnosić raczyli co łaska na zaopatrzenie w opał dla spółmieszkańców biedniejszych. Przełożony Magistratu przyjmuje z wdzięcznością wszelkie dla tych nieszczęśliwych świadczone łaski i sam podejmuje kupno drzewa, które potem pod nadzorem sekcyi dobroczynności z wydziału miejskiego, obdziela się między potrzebnych.

Rekrutacya w naszem mieście odbyła się pomyślnie. Dostawa równie kontyngensu tak z Chrześcian jak i Żydów uzupełnioną została w zupełnej spokojności i z wszelkiem uwzględnieniem stosunków familijnych i związków prywatnych, chociaż nabory były znaczne, i klasy wiekiem do poboru właściwe już niemal wyczerpane były. Przyczyniły się do tego nagrody, które gmina dawała na rękę tym rekrutom, którzy z własnej ochoty i dobrowolnie się do asenterunku stawili; z czego prawie wyłącznie żydowscy rekruci korzystać usiłowali. Dla zachęcenia i przykładu przyzwolił p. Burmistrz i synowi swemu stanąć do asenterunku i zapisać się do pułku Feldmarszałka hr. Nugent.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 4.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.